

Sygn. akt III AUa 246/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy J. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 stycznia 2015 r. sygn. akt IV U 1275/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 246/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., decyzją z dnia 17 października 2014 r., odmówił ubezpieczonej J. H. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskazując, że orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 10 września 2014 r. została ona co prawda uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy, jednakże nie posiada wymaganego stażu ubezpieczeniowego, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 58 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 z późn.zm.).

Ubezpieczona J. H. zaskarżyła decyzję organu rentowego odwołaniem i wniosła o jej zmianę przez przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Podniosła, że według jej obliczeń ma ona większy niż 20-letni staż, w tym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, dlatego też winna korzystać z dobrodziejstwa art. 57 ust. 2 w/w ustawy, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 w/w ustawy pięcioletniego okresu składkowego

i nieskładkowego (zgodnie z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r.). Podniosła, że w jej ocenie nieprawidłowo ustalono datę powstania niezdolności do pracy na 2011 r., zamiast na 1994 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie powtarzając argumenty użyte w uzasadnieniu decyzji. Jednocześnie wskazał, że ubezpieczona posiada udokumentowany staż ubezpieczeniowy jedynie w wymiarze 17 lat, 9 miesięcy i 29 dni okresów składkowych i nieskładkowych, stąd ubezpieczona nie może korzystać z dobrodziejstwa art. 57 ust. 2, jak też art. 58 ust. 4 ww. ustawy.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i poczynione rozważania prawne.

J. H. urodziła się (...) Posiada wykształcenie zawodowe - sprzedawca. Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia, w dniu 28 sierpnia 2014 r. złożyła wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Był to kolejny wniosek o to świadczenie - w przeszłości ubiegała się ona o świadczenie rentowe w drodze wyjątku. Wszystkie wydane w jej sprawie decyzje były dla ubezpieczonej niekorzystne.

Sąd Okręgowy ustalił, że w toku kolejnego postępowania przed organem rentowym, została ona zbadana przez lekarza orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 10 września 2014 r. ustalił, że ubezpieczona jest nadal całkowicie niezdolna do pracy, okresowo do 30 września 2017 r. Stanowisko lekarza orzecznika ZUS wynikało z wcześniejszych orzeczeń organów orzecznich, które już w dniu 14 listopada 2012 r. (lekarz orzecznik ZUS) oraz 14 grudnia 2012 r. (komisja lekarska ZUS) ustaliły, że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy, wtedy do dnia 31 maja 2015 r., zaś data powstania niezdolności ustalona została na maj 2011 r..

J. H. posiada łączny ogólny staż pracy w wymiarze 17 lat, 9 miesięcy i 29 dni, w tym 13 lat, 4 miesiące i 14 dni okresów składkowych oraz 4 lata, 5 miesięcy i 15 dni okresów nieskładkowych. W dziesięcioleciu liczonym od dnia złożenia wniosku o rentę (tj. od 28 sierpnia 2004 r. do 27 sierpnia 2014 r.), nie udowodniła żadnego okresu składkowego i nieskładkowego. Z kolei, w dziesięcioleciu liczonym przed powstaniem niezdolności do pracy (tj. od 31 maja 2001 r. do 30 maja 2011 r.) udowodniony okres składkowy i nieskładkowy wynosi 1 rok, 1 miesiąc i 12 dni.

Mając powyższe na uwadze, decyzją z dnia 17 października 2014 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej J. H. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy rozważając przesłanki w oparciu, o które można przyznać prawo do renty, w pierwszej kolejności wskazał na art. 57 ustawy o emeryturach i rentach. Zgodnie z brzmieniem tego artykułu, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

1) jest niezdolny do pracy;

2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;

3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Sąd Okręgowy podkreślił, że warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej 5 lat, jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat (art. 58 ust. 1 pkt 5 w/w ustawy).

W niniejszej sprawie ubezpieczona w zasadzie nie kwestionowała, że nie posiada wymaganego okresu składkowego, zgodnie ze wskazanymi przepisami prawa. Lekarz orzecznik ZUS powielił bowiem ustalenie wcześniejszych organów orzecznich ZUS, że u ubezpieczonej całkowita niezdolność do pracy powstała w maju 2011 r. W konsekwencji,

w dziesięcioleciu liczonym przed powstaniem niezdolności do pracy (tj. od 31 maja 2001 r. do 30 maja 2011 r.) udowodniony okres składkowy i nieskładkowy wynosi jedynie 1 rok, 1 miesiąc i 12 dni, zaś w dziesięcioleciu liczonym od dnia złożenia wniosku o rentę (tj. od 28 sierpnia 2004 r. do 27 sierpnia 2014 r.) brak okresu w ogóle.

Co prawda ubezpieczona podnosiła, że winna mieć ustaloną niezdolność do pracy już od 1994 r., jednakże zarzutów związanych z tą okolicznością nie zgłaszała w toku postępowania przed organem rentowym, nie złożyła sprzeciwu do komisji lekarskiej ZUS.

Zgodnie zaś z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r. (sygn. II UZP 17/05, opubl. OSNP 2006/15-16/245), ubezpieczony podnosi wyłącznie zarzuty przeciwko orzeczeniu Lekarza Orzecznika ZUS w rozumieniu art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. (jako przesłanka odrzucenia odwołania), gdy dotyczą one jakichkolwiek kwestii określonych w art. 14 ust. 1 pkt 1 - 5 w/w ustawy tj. oceny niezdolności do pracy, jej stopnia oraz ustalenia daty powstania niezdolności do pracy, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do pracy, związku przyczynowego niezdolności do pracy lub śmierci z określonymi okolicznościami, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz celowości przekwalifikowania zawodowego.

Inaczej mówiąc, Sąd I instancji w rozpoznawanej sprawie nie był uprawniony do badania przesłanki niezdolności do pracy ubezpieczonej w sytuacji, gdy nie zastosowała się ona do wymagań trybu orzekania o tej niezdolności przez organy orzecznicze ZUS.

Sąd Okręgowy zbadał zarzuty ubezpieczonej dotyczące niewłaściwego ustalenia jej rzeczywistego ogólnego stażu pracy, które w jego ocenie okazały się chybione.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w aktach organu rentowego znajduje się bowiem całościowe wyliczenie stażu ubezpieczeniowego J. H., w którym uwzględniono okres prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, na okoliczność którą przedstawiła ona dowody z dokumentów już we wniosku o rentę złożonym w dniu 17 maja 2013 r..

Z karty przebiegu zatrudnienia i kwalifikacji okresów wynika jednak jednoznacznie, że ubezpieczona, wraz z okresem prowadzenia działalności gospodarczej, posiada ogólny staż pracy w wymiarze 17 lat, 9 miesięcy i 29 dni, w tym 13 lat, 4 miesiące i 14 dni okresów składkowych oraz 4 lata, 5 miesięcy i 15 dni okresów nieskładkowych.

Ubezpieczona musi mieć więc świadomość, że negatywna weryfikacja jej uprawnień do renty nie nastąpiła z uwagi na jej stan zdrowia, a dlatego, że nie posiada ona wymaganego stażu ubezpieczeniowego.

Odnosząc się do tej przesłanki Sąd Okręgowy zważył, iż ubezpieczona ma 47 lat i posiada łącznie mniej niż 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Powyższa okoliczność wyklucza tym samym możliwość zastosowania w sprawie art. 57 ust. 2 w/w ustawy, jak też art. 58 ust. 3 w/w ustawy, niezależnie od ustalonego stopnia niezdolności do pracy.

Podsumowując, Sąd orzekający wskazał, że warunki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określone w art. 57 ustawy o emeryturach i rentach muszą być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przez organ rentowy a niespełnienie którejkolwiek z nich wyłącza możliwość przyznania prawa do świadczenia. W konsekwencji, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd oddalił odwołanie ubezpieczonej, o czym orzekł w sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczona może ponownie złożyć do organu rentowego wnioski o ustalenie uprawnień rentowych, do którego winna załączyć dokumentację medyczną i inne dowody, które pozwoliłyby na wsteczne ustalenie powstania u niej niezdolności do pracy (częściowej lub całkowitej). Dokumentacja taka podlega jednak najpierw zbadaniu przez organy orzecznicze ZUS, zaś w sytuacji wydania decyzji negatywnej dla ubezpieczonej, będzie jej ponownie przysługiwać odwołanie do sądu. Ubezpieczona musi mieć jednak świadomość, że aby Sąd rozpoznał jej sprawę merytorycznie, winna ona dopełnić wymaganych od niej formalności – przede wszystkim, gdy nie będzie

się zgadzała z orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS (w przedmiocie ustalenia daty niezdolności do pracy), winna on terminowo wnieść odwołanie do Komisji Lekarskiej ZUS.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego nie zgodziła się ubezpieczona, w wywiedzionej apelacji podkreśliła, że choroba rozpoczęła się 1994 r. i z tego względu domagała się przyznania wnioskowanego świadczenia z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Choroba pogarsza się. Ubezpieczona posiada orzeczenia o niepełnosprawności w stopniu znacznym, które zostało przyznane w 2012 roku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej J. H. okazała się niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98).

Apelacja ubezpieczonej nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wyjaśnił bowiem w toku przeprowadzonego postępowania wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie.

Kwestią sporną w sprawie było ustalenie, czy ubezpieczona spełnia warunki do przyznania jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Osoba, która ubiega się o przyznanie świadczenia rentowego musi spełnić wszystkie przesłanki, o których mówi art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 z późn.zm.). Zgodnie z treścią tego przepisu, oprócz tego, że osoba ubiegająca się o rentę powinna wykazać, że jest całkowicie lub częściowo niezdolna do pracy, musi jeszcze posiadać odpowiednie okresy składkowe i nieskładkowe, o czym stanowi art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy. Ponadto, kolejną niezbędną przesłanką nabycia prawa do renty jest powstanie niezdolności do pracy w okresach ubezpieczenia wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ich ustania ustawy emerytalnej. Przy czym art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy nie ma zastosowania do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Z kolei art. 58 ust. 1 ww. ustawy stanowi, że warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej:

- 1) 1 rok - jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20 lat;
- 2) 2 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 20 do 22 lat;
- 3) 3 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 22 do 25 lat;
- 4) 4 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 do 30 lat;
- 5) 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat.

Zgodnie z ust. 2 tego artykułu, okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy; do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej.

W przypadku J. H. bezsporne jest, że jest ona całkowicie niezdolna do pracy. Świadczy o tym dokumentacja medyczna, a także liczne orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS. Nie ma natomiast podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczona spełnia pozostałe warunki do przyznania jej świadczenia rentowego.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że ubezpieczona nie udowodniła wymaganego 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w ostatnim 10-leciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed powstaniem niezdolności do pracy. Według orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 12 czerwca 2013 r. niezdolność ta powstała w maju 2011 r. W okresie 10 lat poprzedzających stwierdzenie niezdolności (tj. od 31 maja 2001 r. do 30 maja 2011 r.) ubezpieczona udowodniła okres wynoszący 1 rok 5 m-cy i 26 dni, zatem nie spełnia wymogu z art. 58 ust.1 pkt 5. Sąd Apelacyjny zaznacza, że nie spełnia tego wymogu również przy obliczeniu 10 lat poprzedzających złożenie wniosku w 2014 r. (tj. od 28 sierpnia 2004 r. do 27 sierpnia 2014 r.), ponieważ w tym okresie nie udowodniła żadnego okresu składkowego i nieskładkowego.

Sąd odwoławczy przeanalizował również, czy ubezpieczona udowodniła okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat, wynikający z art. 57 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej. W toku postępowania Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczona posiada ogólny staż pracy w wymiarze 17 lat, 9 miesięcy i 29 dni, w tym 13 lat, 4 miesiące i 14 dni okresów składkowych oraz 4 lata, 5 miesięcy i 15 dni okresów nieskładkowych. Ustalenie to okazało się prawidłowe, staż pracy wynika bowiem z wycieńczeń organu rentowego i nie został w jakikolwiek sposób podważony w apelacji przez naprowadzenie stosownych dowodów przez apelującą. Sąd Apelacyjny podziela wniosek Sądu Okręgowego, że ubezpieczona nie spełnia warunku ustawowego odnośnie wymaganego przez ustawodawcę stażu pracy.

Apelująca podniosła, że jej niezdolność do pracy nie istnieje od 2011 r., jak to stwierdził Lekarz Orzecznik ZUS, ale jej początek należy datować na rok 1994 r. W związku z tym ubezpieczona domaga się uwzględnienia 10-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, poprzedzającego 1994 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest to możliwe, by rozpatrywać wskazany okres 10 lat. Po pierwsze, ubezpieczona już na etapie postępowania przed organem rentowym, kiedy otrzymała orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, uznające ją za całkowicie niezdolną do pracy, powinna złożyć sprzeciw od tego orzeczenia skoro niezdolność do pracy nie powstała w okresie, który wskazał organ rentowy, ale znacznie wcześniej.

Po drugie, ubezpieczona powołuje się na to, że choroba istnieje od 1994 r., ale nie przedstawiła na to żadnych dowodów. Apelująca wskazała, że dokumentacja medyczna, którą chciała przedstawić w celu udowodnienia swojego twierdzenia, zaginęła. Należy przy tym zaznaczyć, że po stronie ubezpieczonej leży powinność udowodnienia twierdzeń, z których wywodzi określone skutki prawne. Zgodnie bowiem z art. 232 K.p.c. strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tej osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przedmiotem dowodu są te fakty, które mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Zasada kontradyktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń (art. 232 K.p.c.) obowiązuje również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., sygn. I UK 151/08, LEX nr 518057). Rzeczą sądu nie jest zastępowanie stron procesowych w gromadzeniu materiału dowodowego, lecz wyjaśnienie istoty sprawy i rzetelne zweryfikowanie przeprowadzonych dowodów w pryzmacie ich przydatności oraz wiarygodności. To stronom pozostawia się inicjatywę dowodową. Odnośnie przedstawianej w apelacji ubezpieczonej argumentacji należy zauważyć, że niewystarczającymi są gołosłowne twierdzenia strony, a zatem takie, które nie zostały poparte dowodami. Polemizowanie w apelacji z ustaleniami, bez dowodów podważających, samo w sobie nie może przynieść oczekiwanych przez apelującego rezultatów.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że w uzasadnieniu swojego wyroku Sąd I instancji przedstawił, w jaki sposób ubezpieczona winna starać się o przyznanie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wskazał, że powinna ponownie złożyć wniosek do organu rentowego o ustalenie uprawnień rentowych. Do tego wniosku ubezpieczona powinna załączyć pełną dokumentację medyczną, ze wszystkich placówek, w których była leczona od roku 1994, aby udowodnić, że niezdolność do pracy wystąpiła wcześniej, niż wynika to z dotychczasowych ustaleń organu rentowego. Dokumentacja ta powinna być zbadana przez organ orzeczniczy ZUS, a w razie zastrzeżeń co do wniosków orzeczenia, ubezpieczona powinna zachować tryb dwuinstancyjny – powinna odwołać się od orzeczenia lekarza orzecznika do komisji lekarskiej ZUS za pośrednictwem właściwego oddziału ZUS (wnieść sprzeciw). Dopiero po wyczerpaniu tej drogi, może odwołać się do Sądu. Aby Sąd rozpoznał jej sprawę merytorycznie, winna ona dopełnić wszystkich wymaganych formalności.

Reasumując powyżej przedstawione rozważania Sąd Apelacyjny uważa, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest trafne. W sprawie rozpoznawanej Sąd I instancji nie mógł zajmować się przesłanką dotyczącą niezdolności do pracy i datą początkową powstania niezdolności, ponieważ ubezpieczona nie wniosła sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika. Natomiast w sprawie zostały zbadane pozostałe przesłanki, do badania których Sąd był uprawniony. Tylko spełnienie wszystkich przesłanek, o których stanowi art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS daje prawo do świadczenia rentowego. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie mają zastosowania zasady współzycia społecznego. Do sytuacji ubezpieczonej nie może mieć zastosowania uchwała Sądu Najwyższego z 23 marca 2006 roku I UZP 5/2005, ponieważ straciła ona swoją aktualność, a ponadto ubezpieczona nie posiada 20 lat okresów składkowych. Jednakże ubezpieczona może wystąpić o świadczenia przyznawane w szczególnym trybie, na podstawie art. 82 ustawy emerytalno-rentowej do Prezesa Rady Ministrów, który w szczególnie uzasadnionych przypadkach może przyznać emeryturę lub rentę na warunkach i w wysokości innej niż określone w ustawie. Z kolei, zgodnie z art. 83, ubezpieczonym oraz pozostałym po nich członkom rodziny, którzy wskutek szczególnych okoliczności nie spełniają warunków wymaganych w ustawie do uzyskania prawa do emerytury lub renty, nie mogą - ze względu na całkowitą niezdolność do pracy lub wiek - podjąć pracy lub działalności objętej ubezpieczeniem społecznym i nie mają niezbędnych środków utrzymania, Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może przyznać w drodze wyjątku świadczenia w wysokości nieprzekraczającej odpowiednich świadczeń przewidzianych w ustawie.

Reasumując, warunki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określone w art. 57 ustawy emerytalno-rentowej muszą być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przez organ rentowy, a niespełnienie którejkolwiek z nich wyłącza możliwość przyznania prawa do tego świadczenia.

Tak argumentując Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a wniesiona od niego apelacja jest niezasadna, co skutkowało jej oddaleniem, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel